

sygn. akt I C 1476/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 maja 2022 roku w W.

sprawy z powództwa **B. K. i F. B.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od B. K. na rzecz pozwanej 278,50 zł (dwieście siedemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od F. B. na rzecz pozwanej 638,50 zł (sześćset trzydzieści osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

### ***I. Stanowiska stron***

B. K. i F. B. wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. po 250 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazali, że dochodzą odszkodowania za opóźnienie lotu (...) z 28 sierpnia 2020 r. F. B. wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanej 1 168,76 zł tytułem kosztów wynajęcia samochodu, którym z drugim powodem kontynuowali podróż po rezygnacji z podróży opóźnionym rejssem pozwanej (pozew k. 2-3).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazała, że wobec rezygnacji powodów z podróży połączeniem lotniczym nie przysługuje im zryczałtowane odszkodowanie za opóźnienie lotu, a ponadto F. B. nie wykazał poniesienia kosztów na wynajęcie samochodu, które, co więcej, były niecelowe (odpowiedź na pozew k. 43-44).

### ***II. Ustalenia faktyczne***

Powodowie mieli potwierdzoną rezerwację na obsługiwany przez pozwaną lot (...) z W. do S. 26 sierpnia 2020 r., który był planowany w godzinach 17.30-18.40 czasu lokalnego (bezsporne, k. 11-12).

Powodowie stawili się o czasie do odprawy, lot rozpoczął się punktualnie, jednakże z przyczyn technicznych musiał awaryjnie wylądować w P. o 18.49, po czym był kontynuowany po podmienieniu maszyny – wystartował z P. o 22.00 i o 22.39 wylądował w S. (bezsporne, wydruk z hubinfo k. 49).

Powodowie kilkanaście minut po wylądowaniu zrezygnowali z kontynuowania podróży połączeniem obsługiwany przez pozwaną (bezsporne co do faktu rezygnacji, nadto k. 19 i 49). F. B. wynajął samochód, którym o 22.00 dojechał do S. (faktura k. 19).

### **III. Ocena dowodów**

Dowód z przesłuchania stron został pominięty na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. w związku z nieusprawiedliwionym niestawiennictwem powodów na rozprawę, na którą zostali wezwani do obowiązkowego stawiennictwa. Uniemożliwienie przez powodów przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania, przy skąpym materiale dowodowym przez nich zaoferowanym, jak również spoczywającym na nich ciężarze dowodu, sąd wziął pod uwagę przy czynieniu ustaleń faktycznych.

Co istotne, pozwana zaprzeczyła twierdzeniu powodów o rzekomym nieinformowaniu ich o podejmowanych działaniach celem kontynuacji połączenia do miejsca docelowego (k. 43v) jak i o rzekomym poniesieniu przez F. B. kosztów samochodu (k. 44), a skoro to powodowie z faktów tych wyciągali korzystne dla siebie skutki (art. 6 k.c.), musieliby fakty te udowodnić, a żadnych dowodów na te okoliczności nie zgłosili (jeden, który zgłosili tj. dowód z ich przesłuchania – skutek ich nieusprawiedliwionego niestawiennictwa był niemożliwy do przeprowadzenia, nie zgłosili tymczasem nawet dowodu z potwierdzenia transakcji płatniczej obciążającej konkretne konto konkretnej osoby).

Co istotne, faktura z wypożyczalni samochodów (...) (k. 19) nie dowodzi ani tego, że obydwaj powodowie podróżowali tym samochodem i dojechali do S., w szczególności, że B. K. podróżował razem z F. B. wskazanym jako „wynajmujący” na tej fakturze.

Nie dowodzi też tego, że F. B. poniósł koszt najmu, skoro faktura została wystawiona na (...) s.c. NIP (...). spółkę cywilną (...) i K. K.. Zawodowy pełnomocnik powodów był zobowiązany przez przewodniczącego do wykazania, że powód B. poniósł te koszty rygorem z art. 2053 § 2 k.p.c. (k. 55-58), jednakże kwestii tej w ogóle nie podjął. Był też wyraźnie uprzedzany, że prawdopodobne jest uznanie za niewykazane faktycznego poniesienia przez F. B. kosztów najmu (k. 61v).

Rzecz ta ma zasadnicze znaczenie, bowiem zasądzenie od pozwanej tych kosztów na rzecz powoda B., który nie wykazał ich poniesienia, nie zwolniłoby pozwanej z obowiązku zapłaty tych kosztów B. K., jeśli by następnie zdecydował się dochodzić tych kosztów od pozwanej po ich wykazaniu. Pozwana nie byłaby bowiem zwolniona z zapłaty kosztów rzeczywistemu poszkodowanemu, skoro zapłata na rzecz osoby trzeciej (jaką jest dla Barłomieja K. F. B.) zgodnie z art. 452 k.c. nie zwolniłaby jej z długu.

Co więcej, faktura została wystawiona 1 września 2020 r. tj. 6 dni po najmie, stąd tym bardziej brak podstaw do przyjęcia prostego domniemania, że „zapłacił zapewne wynajmujący”.

Dodatkowo wskazać należy, że faktura ta nie dowodzi też wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów (pomijając już ww. aspekt, że nie dowodzi, kto te koszty poniósł, tym samym legitymacji czynnej w procesie do dochodzenia ich zwrotu). W kluczowej bowiem pozycji „kwota do zapłaty” znajdują się symbole (...). Wskazuje to na możliwość obowiązywania między wypożyczalnią a ww. spółką cywilną (...) i K. K. stałej umowy w ramach której następuje rozliczenie na preferencyjnych warunkach. W szczególności kwota ta mogła być rozliczona w ramach programu lojalnościowego albo mógł zostać wykorzystany kupon promocyjny, którego ważność z uwagi na koniec miesiąca się kończyła, tym samym żadna realna strata nie zostałaby przez nikogo poniesiona. Powodowie, nie stawiając się na rozprawę bez usprawiedliwienia, uniemożliwili wyjaśnienie tych wszystkich kwestii (art. 302 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c.).

Idąc dalej, wynajęcie samochodu „na spółkę” sugeruje skorzystanie z instytucji odliczeń od podatków, zarówno VAT (23% - tzw. odliczanie podatków naliczonych od należnych) jak i dochodowego (na ogół 19% przy działalności gospodarczej – zaliczenie wydatku na koszty prowadzonej działalności). Tym samym, przy zastosowaniu takich odliczeń, realna szkoda uległaby zmniejszeniu o ok. 40%).

Co więcej, oczywista jest niecelowość ponoszenia opłaty za dotankowanie (462,85 zł tj. 376,30 zł + 86,55 zł), co stanowiło 40% wartości usługi. Opłatę taką ponoszą bowiem ci klienci, którzy po zakończeniu wynajmu odstawiają

niezatankowany pojazd. Wypożyczalnia potrąca wówczas wysoką opłatę. Gdyby pojazd został zwrócony zatankowany, wówczas taka opłata nie zostałaby potrącona. A przy spalaniu wynajętego pojazdu tj. V. (...) (mały samochód, na płycie podłogowej V. (...)) – na trasie ok. 6l/100 km, samochód spaliłby ok. 20 l benzyny (przy 344 km –  $6 \text{ l} * 3,44$ ), która wówczas kosztowała 4,50 zł/l (średnia cena z 27 sierpnia 2020 r.), co wyniosłoby 90 zł.

Reasumując, nawet gdyby uznać celowość kosztów, trzeba by je ograniczyć do wysokości ok. 524 zł. Kwota netto z faktury bez opłaty za dotankowanie to 573,91 zł, kwota netto paliwa to ok. 73 zł (90 zł / 1,23), co daje łącznie 646,91 zł, co umożliwia, po wliczeniu w koszty, pomniejszenie podatku dochodowego o ok. 123 zł – tym samym realna strata wynosiłaby nie więcej niż 524 zł, i to zakładając, że rzeczywiście została uiszczona w gotówce (a nie w ramach programu lojalnościowego czy tracących ważność kuponów) wartość przejazdu.

Niezależnie jednak od tego wskazać należy, że – jak wynika z faktury – samochód został wynajęty o 19.37 tj. zaledwie 48 minut od wylądowania samolotu. A pamiętać należy, że godzina odnotowana w hubinfo to godzina tzw. dokołowania, tym samym ww. 48 minut nie obejmowało oczekiwania na otwarcie drzwi i opuszczenie samolotu oraz przejścia do hali przylotów, a następnie udania się do wypożyczalni i czasu niezbędnego na wynajęcie samochodu. Nasuwa się tym samym oczywista konstatacja, że powódowie – wbrew twierdzeniom pełnomocnika (k. 59) – nie oczekiwali „ponad godzinę”, a już po kilkunastu minutach zdecydowali się na najem samochodu.

Nie stawiając się na rozprawę i nie usprawiedliwiając swojej nieobecności nie udowodnili też rzeczywistej potrzeby tak nagłej rezygnacji z podróży lotniczej i wynajęcia samochodu, w szczególności nie wykazali twierdzenia pełnomocnika o rzekomej konieczności „zdążenia na spotkanie” (k. 65).

Tym samym – w świetle zgromadzonego materiału dowodowego – możliwe jest do ustalenia jedynie, że: powódowie kilkanaście minut po awaryjnym lądowaniu w P. zrezygnowali z kontynuowania podróży samolotem, wynajęli samochód, przy czym nie wiadomo, kto za niego i ile zapłacił, w konsekwencji kto poniósł szkodę.

#### **IV. Ocena prawna**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

##### **a) roszczenie o zryczałtowane odszkodowanie**

Podstawą prawną roszczenia o zryczałtowane odszkodowanie za opóźnienie lotu jest art. 5 ust. 1 lit. c. w zw. z art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 261/2004 w kształcie wynikającej z wiążącej wykładni (...). Przepisy te explicite nie przewidują bowiem odszkodowania za opóźnienie lotu, a jedynie za jego odwołanie, natomiast źródłem roszczenia o odszkodowanie za opóźnienie lotu jest wiążące orzecznictwo Trybunału. (...) przy tym konsekwentnie rozróżnia te pojęcia, podkreślając, że występują między nimi zasadnicze różnice co do reżimu odpowiedzialności.

I tak wskazuje m.in., że „loty odwołane i loty opóźnione stanowią dwie całkiem odrębne kategorie lotów. Nie można zatem wyprowadzić z tego rozporządzenia wniosku, że opóźniony lot może zostać uznany za 'odwołany lot' tylko z tego powodu, że opóźnienie się przedłużyło, nawet znacznie. Co za tym idzie, opóźniony lot, niezależnie od czasu trwania opóźnienia, nawet gdy jest ono duże, nie może zostać uznany za odwołany, jeżeli następuje odlot zgodnie z pierwotnie przewidzianym rozkładem” (pkt. 33-34 wyroku C-402/07).

Dalej (...) wskazuje, że do odwołania lotu dochodzi, „jeżeli pierwotnie przewidziany opóźniony lot zostaje przeniesiony na inny lot, czyli w razie odstąpienia od rozkładu pierwotnego lotu i dołączenia przez jego pasażerów do pasażerów lotu również przewidzianego w rozkładzie, niezależnie od lotu, na który przeniesieni pasażerowie mieli rezerwację. Nie można natomiast co do zasady przyjąć, że miało miejsce opóźnienie lub odwołanie lotu na podstawie komunikatu 'opóźniony' lub 'odwołany' podanego na lotniskowej tablicy lotów lub informacji udzielonej przez personel przewoźnika lotniczego. Podobnie czynnika rozstrzygającego nie stanowi zasadniczo okoliczność, że pasażerowie odbierają swoje bagaże lub otrzymują nowe karty pokładowe. Wskazane okoliczności nie są bowiem związane z obiektywną charakterystyką lotu jako takiego. Można je przypisać błędom w kwalifikacji lub specyfice

konkretnego lotniska lub też mogą być podyktowane długością czasu oczekiwania i koniecznością spędzenia przez danych pasażerów nocy w hotelu. Nie jest również rozstrzygająca, co do zasady, przesłanka, by skład grupy pasażerów pierwotnie posiadających rezerwację był absolutnie identyczny ze składem grupy przewożonej w terminie późniejszym. W zakresie bowiem, w jakim opóźnienie względem pierwotnie przewidzianej godziny odlotu się przedłuża, liczba pasażerów wchodzących w skład pierwszej z tych grup może się zmniejszyć ze względu na fakt, że niektórzy pasażerowie otrzymali propozycję zmiany planu podróży na alternatywny lot, a inni odmówili, z przyczyn osobistych, podróży opóźnionym lotem” (pkt. 36-38 wyroku C-402/07).

Powyższa wiążąca wykładnia Trybunału Sprawiedliwości prowadzi do następującej konkluzji: wbrew twierdzeniu pełnomocnika powodów, nie mieliśmy do czynienia z odwołaniem lotu, li tylko z uwagi na konieczność podmiany maszyny z przyczyn technicznych. Jak wynika z dokumentacji lotniczej (k. 49), lot był po podmianie samolotu kontynuowany. Nie został odwołany, tylko kontynuowany innym samolotem. Gdyby został odwołany, przewoźnik musiałby zorganizować nowy rejs lotniczy, oznaczony nowym numerem, złożyć plan lotu w (...) i uzyskać stosowne zgody.

Z odwołaniem mielibyśmy do czynienia w razie „przekierowania” lotu na lotnisko w P., czyli w sytuacji, gdyby lot został w tym porcie zakończony, bez kontynuowania do portu w S. (wyroki C-253/21 i C-826/19). Tymczasem miało miejsce – w rozumieniu rozporządzenia nr 261/2004 – „opóźnienie” lotu (...) z W. do S..

Powodowie zrezygnowali z podróży tym opóźnionym lotem. Tymczasem odszkodowanie za opóźnienie – jak wiążąco wyłożył (...) przysługuje tym pasażerom, którzy „z powodu tych (opóźnionych) lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu” (pkt 61 wyroku C-402/07). W innym orzeczeniu (...) wprost wskazuje, że przesłanką roszczenia o odszkodowanie za opóźnienie lotu jest, żeby „lot ten przybył do miejsca docelowego z opóźnieniem wynoszącym co najmniej trzy godziny” (pkt 38 wyroku C-11/11). ***Powodowie zrezygnowali tymczasem z podróży (lotem) z pozwaną, gdy opóźnienie wynosiło zaledwie ok. 1 godziny*** (gdy opóźnienie wynosiło 1 godzinę 23 minuty powodowie mieli już wynajęty samochód). Od tej chwili czas przybycia powodów do miejsca docelowego ***zależał już wyłącznie od nich***. Z oczywistych względów pozwana nie jest już za to „opóźnienie” w żaden sposób odpowiedzialna.

Żeby przyjąć odpowiedzialność pozwanej za opóźnienie w stosunku do powodów, trzeba by było:

- 1) albo przyjąć, że odpowiedzialność pozwanej będzie zależeć od czasu przybycia powodów samochodem do S.,
- 2) albo: że będzie ona zależeć od czasu przybycia samolotu pozwanej (którym powodowie już nie podróżowali) do S..

Zarówno jedna jak i druga opcja jest prawnie niemożliwa do przyjęcia. Wynika to z tego, że powodowie, rezygnując z podróży opóźnionym lotem, sprawili, że nie doznali w podróży obsługiwanej przez pozwaną opóźnienia ponad 3-godzinnego (liczonego – jak wymaga orzecznictwo (...)w przylocie)”, tylko doznali opóźnienia we własnej podróży, samodzielnie organizowanej.

Zupełnie inna sytuacja miałaby miejsce, gdyby rzeczywiście doszło do odwołania lotu i zaoferowania powodom lotu alternatywnego (zmiany planu podróży) – wówczas to od nich zależałoby, czy skorzystają ze zmienionego planu podróży, czy zrezygnują z dalszej podróży za zwrotem ceny biletu (art. 8 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 261/2004), jednocześnie (kumulatywnie) nabywając roszczenie o odszkodowanie za odwołanie lotu (art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/2004). Pasażerowie odwołanych lotów nie mają bowiem obowiązku korzystać z oferowanej im zmiany planu podróży. Niemniej do odwołania lotu nie doszło, miało miejsce wyłącznie opóźnienie związane z awaryjnym lądowaniem w P. – a opóźnienie nie uprawnia pasażerów do rezygnacji z podróży z nabyciem prawa do odszkodowania – w przypadku opóźnienia odszkodowanie należne jest bowiem wyłącznie w razie przybycia (tym lotem) do miejsca docelowego z opóźnieniem ponad 3-godzinnym.

Zaakcentowania na koniec wymaga, że zasadą obowiązującego systemu prawa jest kompensowanie: po pierwsze, wyłącznie szkód majątkowych, po drugie: wyłącznie szkód w wysokości rzeczywiście wykazanej przez poszkodowanego. Tym samym instytucja zryczałtowanego odszkodowania za opóźnienie lotu stanowi szczególny wyjątek jednocześnie od obydwu tych zasad – opiewa on bowiem na kompensatę szkód niemajątkowych i to według ryczałtu, bez potrzeby w ogóle wykazywania wysokości doznanej szkody. Tym samym wykluczona jest rozszerzająca wykładnia przepisów o tak skonstruowanym odszkodowaniu. Nie można zatem, na zasadzie prawotwórstwa, przyznawać tych odszkodowań przy braku ziszczenia się ścisłych, wynikających z prawa UE (tj. przepisów rozporządzenia albo orzecznictwa (...)) przesłanek.

#### **b) *roszczenie o zwrot kosztów wynajęcia samochodu***

Podstawą prawną tego roszczenia był art. 471 k.c. w. zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. Tym samym powód musiałby wykazać: 1) nienależyte wykonanie zobowiązania, 2) szkodę, 3) normalny związek przyczynowy.

Powód nie wykazał w ogóle swojej legitymacji czynnej (statusu poszkodowanego) tj. poniesienia szkody konkretnie przez F. B.. Jak wyżej uzasadniono, z zaferowanego przez powoda materiału dowodowego (a to na powodzie spoczywał ciężar dowodu) nie sposób wywieść, przy postawie pozwanej, która twierdzeniu temu kategorycznie zaprzeczała – że F. B. (a nie kto inny, w szczególności B. K., na którego spółkę wystawiona jest faktura) rzeczywiście zapłacił za wynajęty samochód.

Po drugie, nie wykazał wysokości szkody. Sąd nieprzypadkowo wezwał powodów do osobistego stawiennictwa, m.in. celem ustalenia ewentualnej rzeczywistej wysokości szkody, jednakże powodowie uchylili się od udziału w przesłuchaniu i uniemożliwili przeprowadzenie dowodu (art. 233 § 2 k.p.c.).

Po trzecie, nie wykazał, żeby normalnym następstwem (art. 361 § 1 k.c. – wyłącznie normalne następstwa podlegają indemnifikacji) opóźnienia lotu w związku z koniecznością międzyładowania było poniesienie kosztów wynajęcia samochodu – szczególnie, że bilet lotniczy kosztował 161 zł (322 zł w obie strony – k. 11-12), a wynajęcie samochodu – ponad 1 000 zł. Taki wydatek, przy braku wykazaniu rzeczywistej potrzeby i wyjątkowych okoliczności, jawi się jako rozrzutność. A w niniejszej sprawie powodowie nie wykazali ani tego, żeby doznali szczególnej potrzeby, ani tego, żeby zachowanie pracowników przewoźnika spowodowało ich decyzję i stanowiło usprawiedliwienie dla tak niewspółmiernego wydatku. Przeciwnie, z usługi pozwanej zrezygnowali „po chwili”.

#### **V. Koszty procesu**

O kosztach sąd orzekł na podstawie odpowiedzialności za wynik procesu stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.c. Powodowie jako przegrywający obowiązani są zwrócić poniesione przez pozwaną koszty, na które złożyły się: opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie adwokata stosownie do § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (900 zł), liczone wg wartości przedmiotu sprawy: 3 447,31 zł.

Ponieważ między żądaniem powodów wystąpiły istotne różnice, sąd rozdzielił między nimi ciężar zwrotu pozwanej poniesionych kosztów nierównomiernie. Jednakże nie ściśle w proporcji do ich żądań, ponieważ instytucja współuczestnictwa formalnego, którą zastosowali powodowie, służy zaoszczędzeniu kosztów i pracy, tak powodom, jak i pozwanej i sądowi – stąd wykluczone by było obciążenie któregoś z powodów kwotą wyższą niż ponieśli, gdyby nie zastosowanie współuczestnictwa. Sąd zatem tak rozdzielił koszty, żeby powód B. K. nie poniósł ich w wyższej wysokości, niżby poniósł, gdyby dochodził swojego roszczenia samodzielnie (a wówczas poniósłby koszty zastępstwa w wysokości 270 zł mając na uwadze stawkę z § 2 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie). Powód F. B. jednakże poniósłby, gdyby dochodził roszczenia samodzielnie – 900 zł kosztów zastępstwa (§ 2 pkt 3 ww. rozporządzenia). Ponieważ powodowie założyli jedną wspólną sprawę, do której pozwana zaangażować musiała tylko jednego pełnomocnika, jego wynagrodzenie, liczone wg łącznej wartości przedmiotu sprawy wyniosło 900 zł,

stąd pozostałą część (ponad tą obciążającą powoda B. K.) poniósł powód F. B. (630 zł), który dzięki temu zaoszczędził 270 zł. Koszty opłaty skarbowej poniesionej przez pozwaną sąd rozdzielił między powodów po równo.

**Z.ądzenia:**

- odnotować uzasadnienie;

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów adw. A. przez umieszczenie w portalu informacyjnym;

- ponadto prawidłowo wykonać pkt. 2. zarządzenia z 14 maja 2022 r. (k. 79v) - nadal nie doręczono odpisu wyroku adw. A.

W., 13 czerwca 2022 roku asesor sądowy M. J.